

Wojciech Medwid

Wpływ Ulricha Zwingliego na kształt szwajcarskiej reformacji

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 48/2, 479-491

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. WOJCIECH MEDWID
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
Kraków

WPLYW ULRICHA ZWINGLIEGO NA KSZTAŁT SZWAJCARSKIEJ REFORMACJI

Wprowadzenie

Szesnastowieczny ruch reformacyjny, którego protoplastą był Marcin Luter, zaczął szerzyć się przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej. Największe jednak oddziaływanie reformacja miała na życie i rozwój takich krajów, jak: Niemcy, Szwajcaria, Anglia i Francja, z których wyłonili się narodowi reformatorzy. Wspólnym mianownikiem domagających się reformy było opieranie się na Piśmie Świętym, pragnienie powrotu do apostołskiego chrześcijaństwa, walka ze średniowiecznym porządkiem kościelnym i nadużyciami w różnych sferach życia Kościoła. Jednakże w każdym z tych krajów reformacja rozwijała się we własnym, specyficznym dla siebie kierunku. Przywódcą ruchu reformacyjnego w Szwajcarii był Ulrich Zwingli. Ówczesna konfederacja szwajcarska składała się z trzynastu kantonów oraz dołączonych państw pod wspólnym zwierzchnictwem. W przeciwieństwie do obecnego układu państwa szwajcarskiego, działającego w ramach rządu federalnego, kantony praktycznie były niezależne od siebie i prowadziły własne sprawy lokalne i zagraniczne. Każdy kanton tworzył własny sojusz wewnątrz i na zewnątrz konfederacji. Względna niezależność stała się podłożem konfliktu w czasie powstającej reformacji, kiedy to poszczególne stany zostały podzielone między różne obozy wyznaniowe¹.

Sytuacja polityczna w Europie na przełomie XV i XVI wieku była zmienna. Przez długi okres czasu szwajcarską politykę zagraniczną określał związek z potężnym sąsiadem, jakim wówczas była Francja. Można powiedzieć, że w formalny sposób konfederacja była pod kontrolą Świętego Cesarstwa Rzymskiego, ale przez kolejne stoczone wojny stała się *de facto* niezależna. Dwa europejskie mocarstwa oraz drobne stany, takie jak Księstwo Mediolanu, Księstwo Sabaudii i Państwo Kościelne rywalizowały i walczyły przeciwko sobie nawzajem, co spowodowało daleko idące konsekwencje na polu politycznym, gospodarczym i społecznym dla Szwajcarii. W tym czasie także emerytalny system najemników był kwestią dużych rozbieżności, ponieważ różne frakcje religijne głośno dyskutowały nad słusnością wysyłania młodych ludzi do walki w szwajcarskich wojnach poza granicami państwa, przede wszystkim w celu wzbogacenia władz kantonów. Powyższe czynniki wewnętrzne i zewnętrzne przyczyniły się do wzrostu świadomości narodowej w państwie, w którym pojęcie *ojczyzna* zaczęło nabierać znaczenia

¹ Por. E. Cameron, *The European Reformation*, Oxford 2012, s. 110-112; O. Chadwick, *The Early Reformation on the Continent*, Oxford 2010, s. 35.

poza tylko pojedynczym kantonem. Ponadto w kraju rozwijał się renesansowy humanizm wraz z uniwersalnymi wartościami i naciskiem na wiedzę naukową. Tak więc połączyły się razem szwajcarski patriotyzm i humanizm². Celem artykułu jest ukazanie wpływu Ulricha Zwingliego na ukształtowanie reformacji w Szwajcarii. Jego polemiczne usposobienie jako trzeciego protoplasty, obok M. Lutra i J. Kalwina, doprowadziło do wytyczenia przez niego nowego kierunku protestantyzmu. Od samego początku musiał zmagać się z poglądami innych reformatorów. Na wstępie warto przyjrzeć się jego dojrzewaniu do decyzji o reformie Kościoła, aby później przejść do dysput z różnymi frakcjami religijnymi i do określenia jego teologii, skupiającej się przede wszystkim na Biblii, chrzcie, eucharystii i koncepcji państwa.

Dojrzewanie Ulricha Zwingliego

Ulrich Zwingli urodził się w 1484 roku w Wildhaus, w opactwie Sankt Gallen, w bogatej rodzinie rolników. Od samego początku przeznaczony był do stanu duchownego. Jego ojciec odegrał znaczącą rolę jako naczelnik gminy Amtmann. Pod kierunkiem stryja Bartłomieja, proboszcza w Weesen, Zwingli ukończył szkołę podstawową, a następnie został wysłany do Bazylei do szkoły średniej, gdzie pod opieką Grzegorza Bünzlego uczył się także łaciny. Trzy lata później w Brnie spotkał się z humanistą Henrykiem Wölfflinem. Tamtejsi dominikanie przekonywali młodego Ulricha, aby wstąpił do ich zakonu, ale jego ojciec i stryj nie zgodzili się na tę propozycję i opuścili miasto. Później studiował na uniwersytetach w Wiedniu i Bazylei. W trakcie studiów dał się poznać jako osoba odznaczająca się nieprzeciętnymi zdolnościami. W 1504 roku otrzymał święcenia kapłańskie w Konstancji, a swoją pierwszą mszę św. odprawił w swoim rodzinnym mieście, Wildhaus. Przez dziesięć lat był proboszczem w miejscowości Glarus i tam spotkał się z werbowaniem żołnierzy wykorzystywanych jako najemnicy w Europie, ponieważ Szwajcaria związana była przez kampanie ze swoimi sąsiadami, czyli Francuzami, Habsburgami i Państwem Kościelnym³.

Zwingli był także kapelanem w kilku kampaniach we Włoszech oraz podczas bitwy pod Marignano, gdzie Szwajcarzy ponieśli klęskę. Doszedł do wniosku, że najemną służbę wojskową należy zlikwidować, ponieważ jest ona poniżająca, niemoralna i w sposób znaczący szkodzi ojczyźnie. Swoje przekonanie w tej sprawie wyraził w kazaniach wygłaszanych w Zurychu jako kaznodzieja kościoła katedralnego, jak również w pismach *Das Fabelgedicht vom Ochsen* z 1510 roku i *Der Labyrinth* z 1516 roku, przedstawiając swoich rodaków jako cnotliwych ludzi. Należy podkreślić, że pod wpływem ostrych ataków Zwingliego zdecydowano się na wstrzymanie poboru żołnierzy do tego rodzaju służby oraz podjęto decyzję, iż Szwajcaria nie będzie zawierała paktów z obcymi państwami w ciągu 25 lat. Ulrich wycofał się zupełnie z polityki, przenosząc swoją aktywność na rzecz kościelnych działań i studiów. Można powiedzieć, że okres proboszczowania był czasem jego wewnętrznego wzrostu i rozwoju. Poza tym doskonalił język grecki, podjął naukę hebrajskiego i czerpał wiedzę z klasycznych, patrystycznych i scholastycznych traktatów. Jednocześnie prowadził korespondencję naukową ze szwajcarskimi humanistami i zaczął studiować pisma Erazma z Rotterdamu,

² Por. U. Gäbler, *Huldrych Zwingli: His life and work*, Philadelphia 1986, s. 1-7.

³ Por. G. Potter, *Zwingli*, Cambridge 1976, s. 6-9; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 24-26.

który wpłynął znacząco na jego poglądy. Do tego momentu nie miał zamiaru wprowadzenia doktrynalnych innowacji⁴.

W 1519 roku U. Zwingli wygłosił swoje pierwsze kazanie w Zurychu, które różniło się formą od stosowanych wówczas metod w oparciu o Ewangelię danej niedzieli. Korzystał z Nowego Testamentu w tłumaczeniu Erazma z Rotterdamu, czytając i interpretując Ewangelię według św. Mateusza w formie znanej jako *lectio continua*. Gdy skończył analizę Ewangelii, rozpoczął w tym samym kluczu interpretację Dziejów Apostolskich, listów apostoelskich oraz ksiąg Starego Testamentu. Głównym tematem tych kazań było wezwanie do moralnej poprawy i odnowy kościelnej, które miały podobne cechy jak program reformy Erazma. Jednak po 1520 roku system teologiczny Zwingliego przeobraził się w idiosynkratyczną formę, która nie była ani erazmiańska, ani luterkańska. Można więc mówić o jego własnym modelu teologicznym. Zdaniem Oscara Farnera i Walthera Köhlera erazmiański humanizm i osoba M. Lutra odegrały decydującą rolę w zmianie teologii Zwingliego. Z kolei Artur Rich i Cornelius Augustijn uważali, iż nie przypisywał on dużego znaczenia teologii Lutra, traktując ją jako część humanistycznego ruchu domagającego się reform. Natomiast Gottfried Locher głosił tezę, że Zwingli nie był całkowitym zwolennikiem Erazma, ponieważ już w 1516 roku odbiegał od jego systemu i zaczął samodzielnie opracowywać własną teologię⁵.

Teologiczna pozycja reformatora z Zurychu ujawniała się w jego kaznodziejstwie. Przede wszystkim atakował zepsucie moralne, a mnichów oskarżał o lenistwo i nieapostoelski tryb życia. W 1519 roku oficjalnie odrzucił kult świętych. Jego zdaniem nieochrzczone dzieci, które zmarły, nie będą potępione. Kwestionował także moc ekskomuniki i poglądy mówiące, że dziesięcina była z Bożego ustanowienia. Cały czas przekonywał, że nie chce wprowadzać żadnych innowacji, a jedyną podstawą jego nauki jest Pismo Święte. W Konstancji franciszkanin Bernhardin Sanson przekonywał do specjalnego odpustu dla ofiarodawców Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Kiedy przybył do Zurychu (1519), wierni zwrócili się o opinię w tej kwestii do Zwingliego, a ten wyraził swoje niezadowolenie, opowiadając się za tym, że nie są właściwie poinformowani o warunkach odpustu, a pozyskanie od nich pieniędzy jest pod fałszywym pretekstem. Z tego względu Rada Miasta nie zgodziła się na wjazd Sansona. Gdy nastąpił wakat wśród kanoników Grossmünster, Zwingli został wybrany i mianowano go kanonikiem, przez co stał się pełnoprawnym obywatelem Zurychu⁶.

Polemiczny wymiar posługi Zwingliego

Kontrowersyjne nauczanie i poglądy Zwingliego rozpoczęły się w 1522 roku, podczas Wielkiego Postu, kiedy to kilkunastu mieszkańców Zurychu naruszyło ściśle przestrzegana zasadę niespożywania mięsa w tym okresie. Wszyscy oni byli w drukarni, gdy żona właściciela poczęstowała ich dwoma smażonymi kielbasami. Zjedli wszyscy, z wyjątkiem Zwingliego. Gdy stało się głośno o tym epizodzie, Rada Miasta aresztowała kilku z nich, później jednak wypuszczono ich, ale

⁴ Por. W. Stephens, *The theology of Huldrych Zwingli*, Oxford 1986, s. 8; G. Potter, *Zwingli*, s. 35-46.

⁵ Por. H. Old, *The reading and preaching of the Scriptures in the worship of the Christian Church*, Michigan 1998, s. 46-47; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 44-47.

⁶ Por. R. Bainton, *Here I stand: A life of Martin Luther*, New York 1995, s. 7; G. Potter, *Zwingli*, s. 66-73.

polecono, aby udali się do spowiedzi. Zwingli stanął po stronie tych mężczyzn, twierdząc, że zdobywanie Królestwa Bożego to nie kwestia jedzenia i picia, a chrześcijanie nie mogą być przymuszani do praktyk, które są niezgodne z zasadami biblijnymi. Nie powinno się jednak łamać reguł kościelnych i kierować się tylko własnym kaprysem. Biskup Konstancji wysłał swoich delegatów w tej sprawie, a Rada Miasta potępiła naruszenie zasady postu, jednakże ocaliła Zwinglięgo i pozwoliła mu nadal głosić własne nauki. Wydarzenie to uważa się za początek reformacji w Szwajcarii. Po tym zajściu Zwingli wraz ze swoimi przyjaciółmi zwrócił się do biskupa z prośbą o zniesienie celibatu dla duchownych (*Eine freundliche Bitte und Ermahnung an die Eidgenossen*). Sprawa ta nie była czymś abstrakcyjnym, ponieważ w tym samym roku potajemnie poślubił wdowę, Annę Reinhard. Ich konkubinaty był powszechnie znany, a ślub odbył się 2 kwietnia 1524 roku, na trzy miesiące przed narodzinami ich pierwszego dziecka. Z tego względu, że petycja została skierowana do władz świeckich, biskup zawiadomił o sprawie rządzących w Zurychu, którzy byli odpowiedzialni za utrzymanie porządku kościelnego. Zwingli bronił się przed zarzutami o podżeganie do niepokojów i herezję, odmawiając przy tym kościelnej hierarchii prawa do sądzenia w sprawach porządku kościelnego⁷.

Zurych stawał się coraz bardziej niespokojny pod względem religijnym na linii biskup – Rada Miasta. Napięcia były również w szwajcarskim sejmie między poszczególnymi frakcjami. Sejm miał zastrzeżenia do Zurychu, który zabraniał głoszenia nowych nauk i dlatego Rada Miasta zobowiązana była do podjęcia inicjatywy i znalezienia optymalnego rozwiązania w tej kwestii. Zaproszono na spotkanie duchowieństwo miasta i podmiejskiego regionu, aby umożliwić poszczególnym frakcjom przedstawienie swoich opinii. Zaproszenie wysłano również do biskupa Konstancji, z prośbą o wzięcie udziału bądź wysłanie swojego przedstawiciela. Chciano określić, kto będzie mógł bez przeszkód głosić swoje poglądy. W dyspucie (29.01.1523) uczestniczyło około sześćset osób. Biskup wysłał delegację na czele z wikariuszem generalnym, Janem Fabri. Ostatecznie Zwingli uzyskał zgodę na kontynuowanie głoszenia kazań, natomiast pozostali kaznodzieje musieli nauczać zgodnie z Pismem Świętym⁸.

W tym samym roku Leo Jud, najbliższy przyjaciel Zwinglięgo i proboszcz kościoła pod wezwaniem św. Piotra w Zurychu, publicznie wezwał do usunięcia figur świętych i innych obrazów. To doprowadziło do licznych demonstracji i działań obrazoburczych. Rada Miasta postanowiła rozwiązać ów problem, jak również odnieść się do istoty mszy św. i jej ofiarniczego charakteru. Tradycyjni zwolennicy Eucharystii byli zdania, że była ona prawdziwą ofiarą, z kolei Zwingli opowiadał się za tym, że był to pamiątkowy posiłek. Tym razem w dyspucie uczestniczyło około dziewięćset osób, ale ani biskup, ani konfederacja nie wysłały swoich przedstawicieli. Spotkanie rozpoczęło się 26 października 1523 roku. Przeciwnikiem Zwinglięgo był Konrad Hofmann. Pojawiła się także grupa osób pod przewodnictwem Conrada Grebela, jednego z inicjatorów ruchu anabaptystów, domagających się szybszego tempa reform. Anabaptyści prosili między innymi o zastąpienie chrztu niemowląt chrztem dorosłych. Konrad Schmid, ksiądz z Argowii i zwolennik Zwinglięgo, twierdził, że dojdzie do skutku stopniowe

⁷ Por. D. Janz, *Reformation reader*, Minneapolis 2008, s. 183; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 56-59.

⁸ Por. E. Cameron, *The European Reformation*, Oxford 2012, s. 108; G. Potter, *Zwingli*, s. 97-101.

zmienianie i dobrowolne usuwanie obrazów. Rada Miasta zdecydowała się na poparcie wniosku Schmida⁹.

Pod koniec 1523 roku Rada Zurychu odniosła się do kwestii usunięcia obrazów i zmiany mszy św. Zwingli wyraził swoją opinię w dziele *Vorschlag wegen der Bilder und der Messe*. Rada zdecydowała się na usunięcie obrazów w Zurychu, zaś wspólnoty wiejskie otrzymały prawo do ich usunięcia na podstawie głosowania, przy przewadze większości. Wpływ reformacji był odczuwalny coraz bardziej. Nie było obchodzone Święto Matki Boskiej Gromnicznej, zaprzestano procesji w szatach liturgicznych, nie można było chodzić z palmami czy relikwiami w Niedzielę Palmową, a tryptyki zostały zamknięte po Wielkim Poście. Biskup Konstancji próbował interweniować w obronie mszy św. i czci obrazów. Na taki stan rzeczy Zwingli napisał oficjalną odpowiedź do Rady, co poskutkowało zerwaniem wszelkich relacji między miastem a diecezją. Chociaż Rada Zurychu wahała się ze zniesieniem mszy św., nieoficjalnie zwolniono księży z obowiązku odprawiania mszy. Z tego względu, że poszczególni proboszczowie zmienili swoje praktyki tak, jak uznali za stosowne, poproszono Zwingliego, aby rozwiązał tę dezorganizację, tworząc wspólną liturgię w języku niemieckim. Zostało to opublikowane w *Aktion oder Brauch des Nachtmahls*. Następnym krokiem było zwrócenie się Ulricha i jego najbliższych współpracowników do Rady Miasta w celu zniesienia mszy św., a tym samym wprowadzenia nowego porządku publicznego kultu. W Wielki Czwartek, 13 kwietnia 1525 roku, Zwingli sprawował nową liturgię, podczas której używano drewnianych kubków i talerzy. Zgromadzeni wierni siedzieli przy stołach, aby podkreślić aspekt posiłku. Centralnym punktem liturgii było kazanie. Nie było muzyki organowej ani śpiewu. Podkreślano znaczenie kazania podczas nabożeństw i ograniczono wspólną celebrację do czterech razy w roku¹⁰.

U. Zwingli zarzucał hipokryzję zakonom żebraczym i żądał ich kasacji, aby wspierać najbardziej potrzebujących, zaś klasztory miały być zamienione na szpitale i instytucje pomocy społecznej, a ich majątki włączone do funduszu społecznego. Dokonano tego poprzez reorganizację Grossmünster i Fraumünster. Rada Miasta zsekularyzowała własności kościelne i ustanowiła nowe programy socjalne dla ubogich. Zwingli dostał także zgodę na założenie łacińskiej szkoły „Proroków” (Prophezi) w Grossmünster, służącej do przekwalifikowania i reedukacji duchowieństwa¹¹.

Konrad Grebel, Feliks Mantz i ich zwolennicy byli rozczarowani, w jaki sposób Rada podjęła reformę, jak i tym, że Zwingli, będąc pod presją, poszedł na kompromis. Na początku 1524 roku Wilhelm Reublin wygłosił kazanie, w którym wystąpił przeciw chrzczeniu niemowląt. Anabaptyści w miarę studiowania Biblii nabierali coraz mocniejszego przekonania, że chrzest niemowląt jest błędem. W konsekwencji kilkoro rodziców z Zurychu nie ochrzciło swoich dzieci, na co Rada Miasta odpowiedziała postanowieniem, że osoby uznające chrzest niemowląt za błędny muszą uargumentować swój pogląd, przedkładając go Zwingliemu i jego duchownym. Ci zaś przeanalizują go z członkami Rady. Nałożono następnie obowiązek udzielania chrztu wszystkim noworodkom. Poza tym chciano przeprowadzić rozmowy z anabaptytami, ale nie doszły one do skutku, a wówczas

⁹ Por. U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 76-81.

¹⁰ Por. S. Greenslade, *The Cambridge History of the Bible*, Cambridge 1975, s. 106; G. Potter, *Zwingli*, s. 138.

¹¹ Por. W. Esep, *Renaissance and Reformation*, Michigan 1986, s. 96; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 81-83.

Zwingli wydał wyjaśnienie swoich racji w dziele *Wer Ursache Gebe zu Aufruhr*. W dniu 17 stycznia 1525 roku odbyła się debata i Rada obrała stronę Zwingliego. Tak więc każdy, kto odmówił chrztu dzieci, musiał opuścić Zurych. Radykałowie nie zgodzili się na takie rozwiązanie i dokonali pierwszych chrztów dorosłych¹².

Powtórzono po raz kolejny wymóg chrztu wszystkich dzieci, natomiast nierepektujący tych ustaleń zostali aresztowani i ukarani grzywną, wśród nich byli głównie anabaptyści. Nowe nauki cały czas rozprzestrzeniały się na inne części konfederacji, a także poza jej granice. Ostatecznie zdecydowano, że w mieście nie ma miejsca na kompromisy w kwestii chrztu. Praktykowanie ponownego chrztu było pod karą śmierci. Zwingli nie miał nic wspólnego z tym rozporządzeniem i nic nie wskazuje, jakoby nie pochwalał tej decyzji. Feliks Manz przysiągł, że opuści Zurych i nie będzie więcej chrzczyć, ale celowo wrócił i kontynuował praktykę. Po czym został aresztowany, osądzony i stracony w rzece Limmat. Był pierwszym męczennikiem spośród anabaptystów. W końcu wszyscy inni albo uciekli, albo wydano ich z Zurychu¹³.

Zmagania reformacyjne w Szwajcarii

Ważnym wydarzeniem na reformacyjnej drodze U. Zwingliego było w 1524 roku utworzenie sojuszu (*Die fünf Orte*) przez pięć kantonów: Lucerny, Uri, Schwyz, Unterwalden i Zug, w celu obrony przed falą reformy Zwingliego. Przedstawiciele sojuszu skontaktowali się z przeciwnikami Marcina Lutra, w tym z Janem Eckiem, którzy prowadzili rozmowy w 1519 roku w Lipsku. J. Eck zaproponował, aby podjąć dyskusję z Zwinglim, na co ten się zgodził. Jednak nie doszli do porozumienia odnośnie do wyboru instytucji, która by ich oceniała, miejsca debaty i roli szwajcarskiego sejmiku jako sądu. Ze względu na rozbieżności Zwingli postanowił zbojkotować dysputę. Eck stał na czele katolickiej części, z kolei reformatorzy byli reprezentowani przez Jana Oecolampadiusa z Bazylei, który przeprowadził przyjazną korespondencję z Zwinglim. Ten ostatni drukował ulotki ze swoimi opiniami, ale na niewiele się to przydało, ponieważ sejm opowiedział się przeciw niemu. Spośród trzynastu kantonów konfederacji: Glarus, Solura, Fryburg i Appenzell, a także sojusz „Pięciu Państw” głosowały przeciw Zwingliemu, zaś Berno, Bazylea, Schaffhausen i Zurych wspierały go. Powoli następował głęboki rozłam w konfederacji szwajcarskiej w sprawach religii, a reformacja zataczała coraz większe kręgi. Miasto St. Gallen, zrzeszone w konfederacji, było prowadzone przez zreformowanego burmistrza Joachima Vadiana. W 1527 roku, zaledwie dwa lata po Zurychu, zniesiono msze św. w Bazylei. Mimo że Zwingli miał ścisły związek z J. Oecolampadiusem, nie było żadnych oficjalnych ustaleń co do reformatorskich zmian aż do 1 kwietnia 1529 roku, gdy zabroniono odprawiania mszy. Schaffhausen oficjalnie przyjęło reformację w wrześniu 1529 roku. Natomiast Berno po trzytygodniowej dyspucie, w której wzięło udział czterysta pięćdziesiąt osób, w lutym 1528 roku dekretem Rady Miasta przyjęło program reformacyjny¹⁴.

¹² Por. R. Armour, *Anabaptism baptism*, Scottdale 1966, s. 15-18. U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 178-182.

¹³ Por. R. Friedmann, *The theology of Anabaptism*, Scottdale 1973, s. 21-22; G. Potter, *Zwingli*, s. 186-188.

¹⁴ Por. R. Christoffel, *Zwingli*, Harvard 2008, s. 237-241; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 111-119.

U. Zwingli cały czas był agitowany do sojuszu reformowanych miast. Gdy Berne oficjalnie przyjęło reformację, utworzono nowy sojusz – *das Christliche BURGrecht* (*Christian Civic Union*). Pierwsze spotkania odbyły się w Bernie między przedstawicielami Berna, Konstancji i Zurychu. Inne miasta – w tym Bazylea, Biel, Mülhausen, Schaffhausen i St. Gallen – dołączyły później. Z tego względu *Die fünf Orte* stały się otoczone i odizolowane od reszty, więc szukano sojuszników. Po dwóch miesiącach negocjacji, 22 kwietnia 1529 roku „Pięć Państw” utworzyło z Ferdynandem I *die Christliche Vereinigung* (*Christian Alliance*). Wkrótce potem podpisano traktat austriacki, a zreformowany kaznodzieja, Jakub Kaiser, został pojmany w Uznach i stracony w Schwyz. To wywołało silną reakcję Zwingliego, który opracował dla rządu *Ratschlag über den Krieg*, przedstawiając uzasadnienia dotyczące ataku na państwa katolickie i innych działań, które należy podjąć. Natomiast Niklaus Manuel z Berna podkreślił, że nie można przynieść wiary za pomocą włóczni i halabardy. Zurych zdecydował się na działanie w pojedynkę, wiedząc, że Berne będzie zobowiązane do wyrażenia zgody. *Die fünf Orte* zostały opuszczone przez Austrię. Spotkano się w pobliżu Kappel, ale do wojny nie doszło ze względu na interwencję Hansa Aebli, krewnego Zwingliego, który błagał o zawieszenie broni. Ulricha zobowiązano do podania warunków zawieszenia. Domagał się rozwiązania chrześcijańskiego sojuszu, swobodnego głoszenia słowa przez reformatorów w krajach katolickich, wypłaty odszkodowań wojennych i zakazu systemu emerytalnego. Berne nie było przygotowane, aby położyć nacisk na swobodne przepowiadanie albo na wstrzymanie systemu emerytalnego. Zurych i Berne nie zgodziły się i *Die fünf Orte* zobowiązały się tylko do rozwiązania sojuszu z Austrią. To było gorzkie rozczarowanie dla Zwingliego, zaś zaistniałe wypadki pokazały coraz mniejsze jego polityczne wpływy¹⁵.

Zwingli równocześnie ze zmaganiem na polu społeczno-politycznym rozwijał poglądy teologiczne ze swoimi znajomymi. Trzeba tu wspomnieć o sporze z Lutrem w sprawie interpretacji Eucharystii. Ów spór powstał wówczas, gdy Andrzej Karlstadt, były współpracownik Lutra z Wittenbergi, opublikował trzy broszury na temat Wieczery Pańskiej, odrzucając ideę prawdziwej obecności Chrystusa w postaciach chleba i wina. Broszury te, opublikowane w Bazylei w 1524 roku, otrzymały aprobatę J. Oecolampadiusa i U. Zwingliego. M. Luter odrzucił argumenty A. Karlstada i uważał Zwingliego za jego zwolennika. Ulrich zaczął przedstawiać swoje poglądy na temat Eucharystii w kilku publikacjach, w tym *De Eucharistia*, gdzie zaatakował ideę rzeczywistej obecności Chrystusa oraz opowiadał się za tym, że słowo „jest” w słowach ustanowienia: „To jest Ciało moje, to jest Krew moja” – oznacza symbol. Ponieważ słowa są rozumiane w sposób metaforyczny, Zwingli twierdził, że nie było prawdziwej obecności w czasie Eucharystii. W rezultacie podczas Ostatniej Wieczery posiłek był symboliczny. M. Luter zdecydowanie zareagował na poglądy Zwingliego, jednocześnie starając się budować most między poglądami luterańskimi a zwinglian. Marcin Bucer próbował pośredniczyć, gdy Filip z Hesji, który chciał utworzyć koalicję polityczną ze wszystkich sił protestanckich, zaprosił obie strony do Marburga w celu omówienia istniejących różnic. Zwingli przyjął zaproszenie Filipa, wierząc, że będzie w stanie przekonać M. Lutra. Zwingli, towarzysząc J. Oecolampadiusowi, przybył 28 września 1529 roku z Lutrem, a Filip Melancthon przybył wkrótce potem. Obrady odbywały się od 1 do 3 października, a wyniki zostały opublikowane

¹⁵ Por. G. Locher, *Zwingli's thought: new perspectives*, Leiden 1981, s. 103; G. Potter, *Zwingli*, s. 351-355.

w *Marburg Articles*. Wszyscy uczestnicy byli w stanie zgodzić się na czternaście artykułów, a artykuł piętnasty poróżnił poglądy na temat obecności Chrystusa w Eucharystii. Każda z obradujących frakcji była przekonana, że jest zwyciężcą, ale w rzeczywistości nie rozwiązano sporu i ostateczny wynik stworzył dwa różne wyznania protestanckie¹⁶.

Niepowodzenie w Marburgu i podział konfederacji szwajcarskiej dały podstawę do utworzenia przez Zwingliego sojuszu z Filipem Heskim, z którym utrzymywał korespondencję. Berno odmówiło udziału, a Zurych, Bazylea i Strasburg w listopadzie 1530 roku podpisały z Filipem traktat o wzajemnej obronie. Zwingli osobiście podjął się negocjacji z przedstawicielami dyplomacji we Francji, ale obie strony były zbyt daleko od siebie. Francja zamierzała utrzymać dobre stosunki z *Die fünf Orte*, ale nie powiodło się nakłanianie Wenecji i Mediolanu. W czasie, gdy Ulrich zajmował się sojuszami politycznymi, Karol V, cesarz rzymski, zaprosił protestantów na sejm do Augsburga, w celu przedstawienia opinii, tak aby mógł podjąć werdykt w kwestii doktryny wiary. Luteranie przedstawili *Konfesję augsburską*, zaś pod przewodnictwem Marcina Bucera – Strasburg, Konstancja, Memmingen i Lindau przedstawiły *Tetrapolitan Confession*. Po czym Zwingli opublikował swoje własne wyznanie, *Fidei ratio*, w którym w dwunastu artykułach zgodnych ze *Składem Apostolskim* wyjaśnił swój pogląd na temat wiary. Trzeba zaznaczyć, że ton sformułowań był zdecydowanie antykatolicki, jak i antyluterański. Luteranie nie zareagowali oficjalnie, ale skrytykowali je prywatnie. Zwingli i Eck rozpoczęli kontrofensywę wraz z publikacją *Refutation of the Articles Zwingli Submitted to the Emperor*. Kiedy w 1530 roku Filip Hesji utworzył Ligę Szmalkaldzką, to wspomniane wyżej cztery miasta dołączyły do Ligi. Biorąc pod uwagę elastyczność wymagań podanych przez Ligę – Zurych, Bazylea, Berno również uważano za dołączone. Jednak Zwingli nie mógł pogodzić *Tetrapolitan Confession* ze swoimi poglądami i napisał ostrą odmowę do M. Bucera i W. Capito. Miasta *Christliche Burgrecht* nie miały żadnych zewnętrznych sojuszników, aby rozwiązać wewnętrzne konflikty religijne w konfederacji¹⁷.

U. Zwingli był zdania, że przepowiadanie powinno być dozwolone, ale *Die fünf Orte* stłumiły wszelkie próby reform. Z kolei miasta *Burgrecht* brały pod uwagę różne formy nacisku na „Pięć Państw”. Bazylea i Schaffhausen preferowały spokojną dyplomację, podczas gdy Zurych domagał się konfliktu zbrojnego. Zwingli i Jud jednoznacznie opowiedzieli się za atakiem na *Die fünf Orte*. W maju 1531 roku Zurych niechętnie zgodził się nałożyć blokadę żywności, a Berno postanowiło ją wycofać. Zurych nalegał na jego utrzymanie, a miasta *Burgrecht* zaczęły się kłócić między sobą. W październiku 1531 roku „Pięć Państw” wypowiedziało wojnę Zurychowi. Mobilizacja w Zurychu była powolna z powodu wewnętrznej kłótni i złego rozmieszczenia żołnierzy. Bitwa trwała bardzo krótko, a Zwingli znalazł się wśród 500 ofiar. Uważał się przede wszystkim za żołnierza Chrystusa; potem za obrońcę ojczyzny i wreszcie za lidera miasta Zurychu, gdzie żył przez ostatnie dwanaście lat. Jak na ironię, zmarł w wieku 47 lat, nie dla Chrystusa, nie dla konfederacji, ale dla Zurychu¹⁸.

¹⁶ Por. R. Bainton, *Here I stand...*, s. 251; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 131-136.

¹⁷ Por. R. Christoffel, *Zwingli*, s. 280-282; U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 142-146.

¹⁸ Por. U. Gäbler, *Huldrych Zwingli...*, s. 152-155.

Doktryna protestancka Ulricha Zwingliego

Teologia U. Zwingliego skupiała się przede wszystkim na czterech elementach, które były przedmiotem dyskusji w ówczesnym czasie kształtującej się reformacji, czyli na Piśmie Świętym, sakramentach chrztu i Eucharystii oraz koncepcji państwa. Biblia była centralnym punktem w działalności reformatorskiej Zwingliego i wywarła kluczowe znaczenie w rozwoju jego teologii. W swoich dziełach reformator odwoływał się cały czas do przesłania biblijnego. Można to już dostrzec we wczesnych jego pismach, takich jak *Archeteles* z 1522 roku i *Die Klarheit und Gewissheit des Wortes Gottes* z 1522 roku. Mniemał, że człowiek jest kłamcą, a prawdę stanowi tylko Bóg, a Biblia jako słowo Boże przynosi światło i rozjaśnia ciemności błędu. Początkowo reformator odwoływał się do Pisma Świętego w polemikach z katolikami i postawił jego autorytet wyżej niż inne źródła, takie jak sobory powszechne, Ojcowie Kościoła, scholastycy i papieże. Dla niego były one oparte na człowieku, a tym samym skłonne do błędu i dlatego twierdził, że muszą poddać się działaniu słowa Bożego. Jego upór argumentacji Bożym słowem nie stał w sprzeczności z autorytetem soborów czy Ojców Kościoła, który wykorzystywał, aby pokazać, że jego poglądy są zakorzenione w tradycji kościelnej. Trzeba zaznaczyć, że Zwingli nie poddawał w wątpliwość ani natchnienia biblijnego, ani Bożego autorstwa Pisma Świętego. Jeśli idzie o koncepcję natchnienia, to dostrzegł w nim ludzki czynnik, co potwierdzał w swoich komentarzach, ukazując różnice w Ewangeliach synoptycznych. Poza tym nie przyjmował ksiąg apokryficznych za kanoniczne. Podobnie jak M. Luter, Zwingli z dystansem podchodził do księgi Apokalipsy św. Jana, traktując Biblię jako całość¹⁹.

Dla szwajcarskiego reformatora sakrament był związany ze zobowiązaniem, a chrzest jest przykładem takiego zobowiązania. Podkreślał, że słowo „sakrament” pochodzi od *sacramentum*, oznaczającego przysięgę. Poglądy U. Zwingliego odnoszące się do sakramentu chrztu w dużej mierze zakorzenione były w jego konflikcie z anabaptystami, którzy w swoich przekonaniach odrzucali chrzest niemowląt. W październiku 1523 roku podczas dysputy w Zurychu Ulrich stanowczo bronił konieczności chrztu niemowląt i zdecydowanie opowiadał się za tym, że ponowny chrzest jest zupełnie niepotrzebny. Jego główne prace na ten temat to: *Von der Taufe, von der Wiedertaufe und von der Kindertaufe* z 1525 roku, *Antwort über Balthasar Hubmaiers Taufbüchlein* z 1525 roku, *Gutachten betreffend Taufe* z 1526 roku i *Entwurf zu einer Entgegnung auf die Schrift der Täufer* z 1527 roku. Zwingli, przedstawiając różnice na temat chrztu z pozycji katolickiej i anabaptystycznej, oskarżył zwolenników tych ostatnich idei o ingerencję w słowo Boże. Stwierdził jednocześnie, że nie istnieje prawo zabraniające udzielania chrztu niemowlętom. Zakwestionował również katolicki pogląd, zaprzeczając temu, że woda chrzcielna może mieć moc obmycia z grzechów. Trzeba zaznaczyć, że Zwingli rozumiał chrzest jako zobowiązanie lub obietnicę, podając tym samym w wątpliwość stanowisko anabaptystów, że jest to zobowiązanie do życia bez grzechu, oraz podkreślając, że takie zobowiązanie niesie ze sobą hipokryzję legalizmu. Był także przeciwny opinii wspomnianego ruchu, jakoby osoby, które otrzymały Ducha Świętego i były w stanie żyć bez grzechu, stanowiły jedyną grupę osób mogących otrzymać chrzest. Jednocześnie był przekonany, że ponowny chrzest nie miał uzasadnienia w Biblii. Anabaptyści – powołując się na przekaz biblijny – zarzucili, że nie ma dowodów, że Chrystus chrzczył dzieci. Z tego

¹⁹ Por. R. Christoffel, *Zwingli*, s. 320-324; W. Stephens, *The theology...*, s. 51-56.

względem chrześcijanie nie powinni chrzczyć dzieci. Zwingli w odpowiedzi na ten zarzut podkreślił, że – pozostając w takim nurcie argumentacji – kobiety nie powinny brać udziału w Eucharystii, ponieważ nie ma potwierdzenia biblijnego na obecność kobiet podczas Ostatniej Wieczerzy. Chociaż nie było szczególnego przykazania udzielania chrztu dzieciom, to konieczność tego sakramentu została jasno określona przez Chrystusa. Odnośnie do kwestii grzechu pierworodnego, Zwingli zaprzeczał pierworodnej winie, przywołując tekst listu św. Pawła do Koryntian (1 Kor 7,12-14), w którym jest mowa, że dzieci z jednego chrześcijańskiego rodzica są święte, a tym samym zostają zaliczone do synów Bożych. Niemowlęta powinny być ochrzczone, ponieważ jest tylko jeden Kościół i jeden chrzest, a nie częściowy Kościół czy chrzest²⁰.

Teolog reformacyjny z Zurychu zaatakował także w sprawie chrztu lidera anabaptystów, Baltazara Hubmaiera. Broniąc swoich poglądów, ukazał rozwój doktryny chrzcielnej, podkreślając, że zamiast „chrztu” jest po prostu „zobowiązanie”. Opisał chrzest jako znak przymierza człowieka z Bogiem, wskazując na przymierze, które Bóg zawarł z Abrahamem. Jak obrzezanie było znakiem owego starotestamentalnego przymierza, tak teraz chrzest jest znakiem nowego przymierza z chrześcijanami. W miarę zdobywania większego doświadczenia teologicznego podał w wątpliwość, że chrzest jest sakramentem i że jest konieczny do zbawienia. Można powiedzieć, iż jego obrona chrztu niemowląt związana była z całą jego teologią i poczuciem jedności Kościoła, a nie kwestią polityki kościelnej, co można wnioskować z jego przesłania²¹.

Bez wątplenia Eucharystia stała się kluczowym centrum kontrowersji i licznych dysput w kształtowaniu się reformacji, ponieważ istniały różnice pogładowe nie tylko między reformatorami a Kościołem katolickim, ale również między poszczególnymi reformatorami. Zwingli odbierał to jako atakowanie doktryny, w której Eucharystia zagrożona była niewłaściwym zrozumieniem i odbiorem Bożego daru zbawienia. Natomiast M. Luter przyjmował to jako obronę doktryny, w której Eucharystia była ucieleśnieniem tego daru. Trudno określić, jaką teologią eucharystyczną posługiwał się Zwingli, zanim stał się reformatorem. W traktacie *Die Siebenundsechzig Artikel* z 1523 roku, mówiąc o ofierze mszy św., stwierdził, iż jest ona pamiętką ofiary. Ulrich posłał holenderskiemu humaniście, Corneliusowi Hoenowi, sugestię, że sformułowanie „jest” w słowach ustanowienia „To jest Ciało moje”, należy tłumaczyć „oznacza”. C. Hoen odpowiedział listownie, potwierdzając taką interpretację, a na potwierdzenie podał biblijne przykłady. Trzeba zaznaczyć, że Zwingli dłuższy czas skłaniał się ku symbolicznej interpretacji. Na temat znaczenia słowa „oznacza” po raz pierwszy wypowiedział się w liście do Matthäusa Albera, współpracownika Lutera. Ulrich zaprzeczał przeistoczeniu, posługując się tekstem z Ewangelii św. Jana, kiedy Jezus mówi, że „to Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda” (J 6,63). Poza tym pochwalił rozumienie Andrzeja Karlstadta dotyczące znaczenia wiary, ale odrzucił jego pogląd, w którym przekonywał, że słowo „to” odnosi się do ciała Chrystusa, a nie do chleba. Korzystał również z innych fragmentów biblijnych i źródeł patrystycznych, broniąc interpretacji słowa „oznacza”. Po wprowadzeniu jego „nowej liturgii”, szczegółowo określił swoją teologię, przemawiając przeciwko twierdzeniu,

²⁰ Por. W. Stephens, *The theology...*, s. 209-216; T. Finger, *A contemporary Anabaptist theology*, Illinois 2010, s. 107-112.

²¹ Por. J. Courvoisier, *Zwingli. A reformed theologian*, Virginia 1963, s. 65-67.

że chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa oraz że są spożywane fizycznie²².

Nie można pominąć konfliktu między U. Zwinglim a M. Lutrem, który rozpoczął w 1525 roku. Punkt szczytowy sporu miał miejsce w 1529 roku w Marburgu. Zwingli napisał Lutrowi odpowiedź (*Freundliche Verglimpfung über die Predigt Luthers wider die Schwärmer*), która ostatecznie przyczyniła się do ich spotkania. Zamiast systematycznej prezentacji poglądów Zwingliego zbadano punkt widzenia Lutra. Niektóre z jego wypowiedzi były ostre i krytyczne, choć nie tak jak M. Lutra. Trzeba sądzić, że Marcin Bucer i Jan Oecolampadius najprawdopodobniej wpłynęli na pogodzenie poglądów eucharystycznych Lutra i Zwingiego. Warto wspomnieć, że zasadniczym problemem dla Zwingiego było to, że Luter widział *główny punkt zbawienia w spożywaniu fizycznego ciała Chrystusa*. Luter dostrzegał w tym wzmocnienie wiary i odpuszczanie grzechów, co stało w sprzeczności z poglądami wiary Zwingiego. Fizyczna obecność Chrystusa nie może wytworzyć wiary takiej, jaka jest wiarą od Boga dla tych, których On sam wybrał. Zwingli powoływał się na kilka fragmentów z Pisma Świętego, a szczególnie na wspomniane zdanie z Ewangelii św. Jana, dochodząc do wniosku, że Luter tym samym zaprzeczał człowieczeństwu Chrystusa oraz zapewniając, iż ciało Chrystusa jest tylko w jednym miejscu, czyli po prawicy Boga. Rozmowy w Marburgu nie przyniosły konkretnych rozwiązań w sporze między dwoma reformatorami. Żaden z nich nie zmienił swojego stanowiska. Zwingli zwrócił także uwagę na to, iż chleb nie był zwykłym chlebem, używając wciąż takich terminów, jak „obecność”, „prawda” i „sakramentalny”. Różnice w rozumieniu wiary, chrystologii, podejście i zastosowanie Biblii sprawiły, że ostateczne porozumienie między nimi było wręcz niemożliwe²³.

U. Zwingli, kiedy już zbliżał się do kresu życia, dokonał podsumowania swojego rozumienia Eucharystii. Stwierdził, że wierzy, iż Chrystus jest rzeczywiście obecny w Wieczerzy Pańskiej i jest przekonany, że nie ma wspólnoty bez obecności Chrystusa, ponieważ On sam powiedział: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam i Ja jestem pośród nich” (Mt 18,20). Poza tym, o ileż bardziej Jezus jest obecny tam, gdzie cała wspólnota jest zgromadzona na Jego cześć. Natomiast twierdzenie, że ciało Jezusa spożywa się dosłownie, jest dalekie od prawdy i istoty wiary oraz sprzeczne z tym, co mówi Chrystus: „Już nie jestem na świecie” (J 17,11) i „ciało na nic się nie przyda” (J 6,63). To jest także sprzeczne z istotą świętej i prawdziwej wiary, która obejmuje miłość i bojaźń Bożą. Tak więc prawdziwe ciało Chrystusa jest spożywane w komunii sakramentalnej i w duchowy sposób poprzez religijność, wiarę i pobożne serce²⁴.

Z kolei relację Kościoła do państwa w dążeniach Zwingiego najlepiej oddaje postument ukazujący go z Biblią w jednej ręce i mieczem w drugiej. Dla niego Kościół i państwo stanowiły jedno pod suwerennym panowaniem Boga. Należy podkreślić, że rozwój złożonych relacji między Kościołem a państwem w wizji Zwingiego można zrozumieć poprzez analizę kontekstu jego życia, miasta Zurychu i konfederacji szwajcarskiej. Już w pierwszych pismach Zwingiego dochodziła do głosu jego miłość do kraju, tęsknota za wolnością i sprzeciw wobec najemnej

²² Por. W. Stephens, *The theology...*, s. 218-220; G. Potter, *Zwingli*, s. 292-294; B. Spruyt, *Cornelius Henrici Hoen and His Epistle on the Eucharist*, Leiden 2006, s. 17-24.

²³ Por. W. Stephens, *The theology...*, s. 241-252; R. Christoffel, *Zwingli*, s. 286-292.

²⁴ Por. P. Schaff, *The Creeds of Christendom, with a History and Critical Notes*, vol. 1, New York 1878, s. 375.

służby, podczas której młodzi Szwajcarzy byli wysyłani do walki w zagranicznych wojnach na rzecz dofinansowania państwa. Czas posługi jako proboszcza i kapelana armii przyczynił się do większej troski o moralność i sprawiedliwość. Duchowny doszedł do przekonania, że jego służba nie może się ograniczać do sfery prywatnej. Prawdą jest, że Rada Zurychu odegrała istotną rolę na każdym etapie reformacji. Wcześniej działała ona stosunkowo niezależnie w sprawach kościelnych, chociaż dziedziny doktryny i kultu pozostawiono władzy kościelnej hierarchii. Ponieważ Zwingli był zdania, że sprawy doktrynalne musiały być zgodne ze słowem Bożym, a nie z hierarchią, rolę Rady widział tylko jako organ z mocą do działania, jeśli władze religijne odmówiłyby podjęcia reformy. Można więc mówić o jego teokratycznych poglądach, najbardziej widocznych w *Von göttlicher und menschlicher Gerechtigkeit* z 1523 roku, gdzie kaznodzieja, jak i książę byli służącymi pod władzą Boga. Okoliczności powstania tych dwóch dzieł to czas mocnych napięć. Dzieło reformacji było zagrożone przez możliwy bezład religijny i społeczny. Dlatego Zwingli dostrzegł potrzebę zaprezentowania rządowi – w pozytywnym świetle – gwarancji dalszego przepowiadania Ewangelii, twierdząc, że Ewangelia Chrystusa nie przeciwstawia się władzy, ale jest jej wsparciem w taki sposób, w jaki to działa po chrześcijańsku, czyli zgodnie z zasadami określonymi przez Boga²⁵.

Związek między kaznodzieją a sędzią Zwingli ukazał na przykładzie dwóch typów sprawiedliwości – ludzkiej i Boskiej. Sprawiedliwość ludzka, czyli na zewnątrz człowieka, była domeną sędziego i rządu. Ten ostatni jest w stanie zapewnić ludzką sprawiedliwość, ale nie ma możliwości uczynienia człowieka sprawiedliwym przed Bogiem, ponieważ to była domena kaznodziei, poprzez którego posługę „wewnętrzny człowiek” jest wezwany do Bożej sprawiedliwości. Z tego względu, że rząd został naznaczony przez Boga, chrześcijanie zobowiązani są do posłuszeństwa. Wymóg ten – zdaniem Zwingliego – ma być zastosowany w równym stopniu do dobrego lub złego rządu, ponieważ oba pochodzą od Boga. To dlatego rządzący mają być sługami Boga, a chrześcijanie posłuszni władcy. Jeśli władze będą działać wbrew woli Boga, to chrześcijanie mogą wyrazić swój sprzeciw, ponieważ w takiej sytuacji „trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5,29). Rozkazy Boga biorą w tym momencie górę na ludzkimi. W swoim *Komentarzu do Księgi Izajasza* z 1529 roku Zwingli zaznaczył, że istnieją trzy rodzaje rządów: monarchia, arystokracja i demokracja. Skłaniał się zdecydowanie ku arystokracji, której wybór raczej nie był zaskoczeniem, wzięwszy pod uwagę jego doświadczenie z Rady Miasta w Zurychu. Bronił arystokracji, atakując monarchię, która – według niego – przeobrażała się coraz bardziej w tyranie²⁶.

Podsumowanie

Ulrich Zwingli jako wykształcony humanista, ale i osoba duchowna za wszelką cenę chciał wprowadzić ducha reformacji do Zurychu i całej Szwajcarii, co umiejętnie czynił. Na jego wkład w reformacyjny ruch oddziaływały takie elementy, jak: szwajcarskie dziedzictwo, rzetelna znajomość erasmiańskich programów oraz luterkańska, kościelna i społeczna reforma, a zmaganie się z anabaptystami jeszcze bardziej wyeksponowało jego rolę w mieście. Podjęcie radykalnej reformy mogło dojść do skutku, ponieważ miał poparcie Rady Miasta Zurychu,

²⁵ Por. R. Christoffel, *Zwingli*, s. 232-235; J. Courvoisier, *Zwingli...*, s. 84-86.

²⁶ Por. G. Potter, *Zwingli*, s. 417-419; W. Stephens, *The theology...*, s. 286-290.

co sprzyjało wprowadzeniu nowych rozwiązań doktrynalnych i praktycznych związanych ze wspólnotą wiernych. Uznawanie Biblii jako jedyne źródła wiary pociągnęło za sobą usunięcie tego wszystkiego, co było tylko jego interpretacją. Kasacja mszy, symboliczne pojmowanie sakramentów, pozbycie się z kościołów ołtarzy, obrazów i pozostałych ozdób, jak również nowa forma nabożeństw, składających się z czytania Pisma Świętego, kazania i komunii pod dwiema postaciami, oraz uchylene celibatu duchownych przez Radę Miasta i zakaz odprawiania mszy – wszystkie te idee wprowadzone w życie stawiają Zwinglięgo w rzędzie czołowych przedstawicieli reformacji].

Zwingli, usiłując zreformować dotychczasową religię pod przywództwem Kościoła katolickiego, doszedł do wniosku, że nie przyniesie to oczekiwanego rezultatu, więc swoje starania skierował ku Radzie Miejskiej Zurychu, która na początku była dla niego nieprzychylna. Zrozumiał wtedy, że posłuszeństwo Piśmu Świętemu oznacza nieposłuszeństwo wobec świeckiej władzy, ale ostatecznie dobitnie przemawiając na temat obowiązków płynących z przesłania biblijnego, przekonał Radę do wprowadzenia pewnych reform. Wpływ M. Lutra na rozwój teologii Zwinglięgo jest od dawna kwestią sporną wśród uczonych. Sam Ulrich potwierdzał swoją niezależność od ojca reformacji, choć można dostrzec, że korzystał on z dorobku Lutra, kiedy poszukiwał potwierdzenia własnej ideologii. Tak jak Luter, Zwingli był „duchowym” uczniem i wielbicielem św. Augustyna. Teologia oparta na Biblii, będącej natchnionym Słowem Bożym i autorytetem wyższym niż inne źródła; poglądy dotyczące chrztu, w dużej mierze ukształtowane przez dysputy z anabaptystami, i obrona chrztu niemowląt jako znaku przymierza chrześcijanina z Bogiem; symboliczne ujęcie Eucharystii i zaprzeczanie katolickiej doktryny o przeistoczeniu; Kościół i państwo pod suwerennym panowaniem Boga – to wyznaczniki doktryny Zwinglięgo.

Po śmierci Zwinglięgo w Szwajcarii pojawił się wybitny reformator, Jan Kalwin. Jego nauka zdobyła największe uznanie spośród wszystkich frakcji protestantyzmu. Zebrał on i usystematyzował to wszystko, co przed nim głosili M. Luter i U. Zwingli. J. Kalwin głosił konieczność specjalizacji, którą uważał za podstawę powodzenia i skuteczności pracy ludzkiej. Nie tylko ujawnił się jako teolog, ale przede wszystkim jako mąż stanu, prawnik i administrator. Poza Szwajcarią żaden Kościół nie uznaje U. Zwinglięgo za swojego założyciela, mimo że jego teologia uważana jest za pierwszy wyraz reformowanej doktryny. Choć jego nazwisko nie jest powszechnie znane, to jego dziedzictwo wciąż żyje w podstawowych wyznaniach reformowanych Kościołów. Często także nazywa się go po Marcinie Lutrze i Janie Kalwinie – „trzecim człowiekiem reformacji”²⁷.

²⁷ Por. J. Rilliet, *Zwingli: third man of the Reformation*, London 1964.